

Nowi gdańszczanie

Czterooosobowa rodzina Szyszkowskich, potomkowie polskich zesłańców wywiezionych w 1936 roku z Wołynia do Kazachstanu, znajduje się już w Gdańsku.

Państwo Szyszkowscy przebywają już nad Motławą i mieszkają w lokalu przydzielonym im przez Zarząd Miasta Gdańska. Małżeństwo Szyszkowskich ma też zagwarantowane zatrudnienie. Pani Helena podejmie pracę w Uniwersytecie Gdańskim, a pan Kazimierz pracować będzie w Nadleśnictwie Gdańsk. Starszy syn państwa Szyszkowskich, Wiktor, zamierza rozpocząć studia podyplomowe na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego; zaś młodszy, Michał, kontynuować będzie rozpoczęte już wcześniej studia na Politechnice Gdańskiej. Decyzję o zaproszeniu rodziny Szyszkowskich do Gdańska Zarząd Miasta podjął na początku ubiegłego roku. Postanowienie to jest realizacją

uchwały Rady Miasta Gdańska ze stycznia 1996 roku w sprawie osiedlania się w gminie Gdańsk rodzin narodowości polskiej zamieszkałych w Kazachstanie i innych republikach środkowoazjatyckich byłego ZSRR. Prośba rodziny Szyszkowskich o możliwość osiedlenia się w Gdańsku poparta była rekomendacjami towarzystwa „Powrót” z Warszawy oraz Gdańskiego Oddziału Związku Sybiraków, którego stypendystą jest młodszy syn państwa Szyszkowskich.

W 1996 roku na zaproszenie władz miasta do Gdańska przybyła czterooosobowa rodzina Licznarowskich, a później rodzina Stefańskich. Władze Gdańska pomogły też wcześniej dwóm innym rodzinom z Kazachstanu, które do miasta trafiły wprawdzie z własnej inicjatywy, ale znalazły się później w bardzo trudnej sytuacji materialnej. ■

Rodzice zazwyczaj nie pozwalają swoim nastoletnim dzieciom pić wódki. Dość często jednak nie mają nic przeciwko temu, by młody człowiek raczył się piwem. Tymczasem pół litra tego trunku to porcja alkoholu równa 50 g wódki. Badania prowadzone wśród piętnastolatków wykazały, że w miesiącu je poprzedzającym blisko 70 proc. chłopców i ponad

W ostatnich latach wzrosło spożycie alkoholu, zwłaszcza piwa. Piją coraz młodszy; jeszcze nie tak dawno pomoc do ośrodków terapeutycznych zgłaszali się pięćdziesięciolatek, teraz coraz częściej przychodzą ludzie koło trzydziestki.

nień Elżbieta Kobarenka oraz instruktor terapii uzależnień Andrzej Kowalczyk. Oferta przewidziana jest wprawdzie dla młodzieży w wieku od 16 do 22 lat, ale są to dość płynne granice, bo przyjęty zostanie także ktoś nieco młodszy, czy starszy.

Nie są potrzebne żadne skierowania ani książeczki RUM (tzw. białe książeczki). Po prostu może przyjść

Bezpłatna pomoc

54 proc. dziewcząt piło alkohol, natomiast aż 40 proc. chłopców i 22 proc. dziewcząt (czyli co piąta!) upiło się. Stąd też fachowej pomocy potrzebują coraz młodsze osoby. Wspólna z dorosłymi terapia prowadzona w przychodniach specjalistycznych, Wojewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnień od Alkoholu oraz w punktach AA nie jest dobrym rozwiązaniem, bo z nastolatkami trzeba rozmawiać inaczej. Choćby dlatego, że dorosły jest w stanie przyznać się do alkoholizmu, młody człowiek natomiast uważa, że w każdej chwili może przestać pić, nie ma więc żadnego problemu. A przecież wie, czym może się skończyć nadużywanie alkoholu, bo najczęściej pochodzi z rodziny z pro-

blemem alkoholowym. Choroba ta, jak każda, nie wybiera – dotyka wszystkie środowiska, nie tylko patologiczne. Dlatego Fundacja Pomocy Dzieciom Skrzywdzonym „Dar Gdańska”, dzięki finansowemu wsparciu przekazanemu przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, organizuje bezpłatne konsultacje dla młodzieży nadużywającej alkoholu.

Co środę i czwartek w siedzibie Ośrodka Terapii Dzieci i Młodzieży z Rodzin Alkoholowych przy ul. Racławickiej 17 we Wrzeszczu (wejście od ul. Kościuszki), w godz. 15 – 19 będą udzielać porad psycholog kliniczny specjalista w terapii uzależ-

każdy, kto czuje potrzebę porozmawiania o swoim picciu; mogą przychodzić również rodzice, inni krewni, przyjaciele czy szkolni pedagodzy, słowem każdy, komu zależy na pomocy bliskiej osobie nadużywającej alkoholu.

Wszelkie informacje uzyskać można od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 20 pod numerem telefonu **347-89-30**. Jest to także numer, pod którym można się zarejestrować na konsultacje.

Dotychczas w Polsce terapię grupową dla młodzieży nadużywającej alkoholu prowadziło tylko kilka ośrodków; najbliższe to Poznań i Warszawa. ■